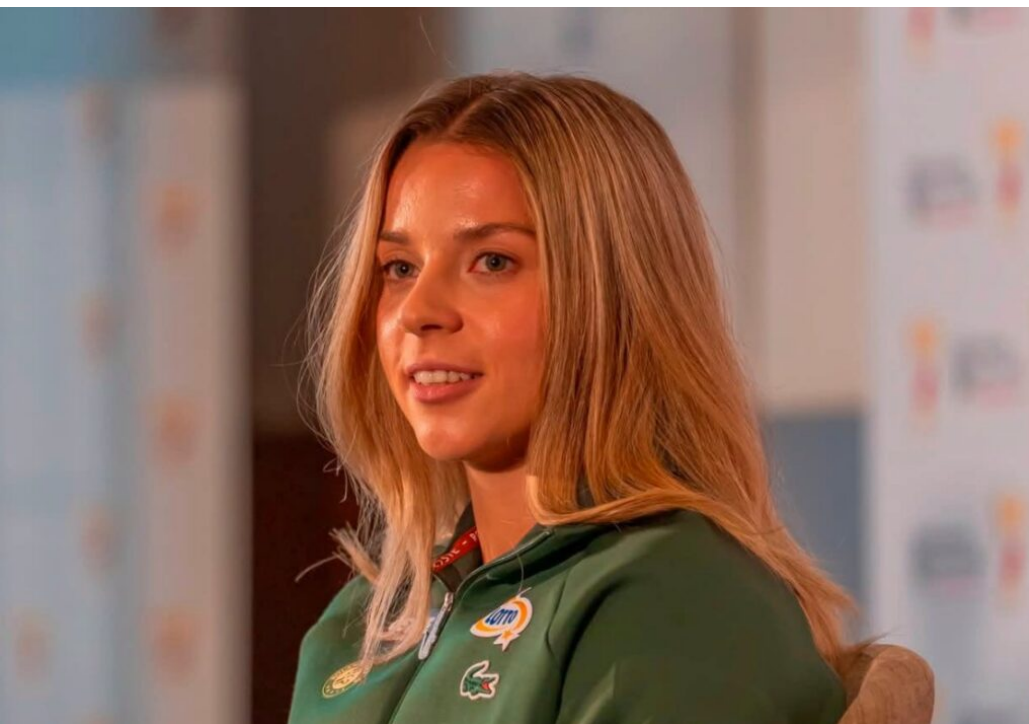


Cincinnati Open 2026. Maja Chwalińska i Magdalena Fręch za burtą

maciej · 18 sierpnia, 2026



Rozstawiona z numerem 19. Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała) przegrała z Dianą Sznajder (nr 14.) 2:6, 6:7 (3-7) w trzeciej rundzie turnieju rangi WTA 1000 - Cincinnati Open. W tej samej fazie z imprezą pożegnała się Magdalena Fręch (KS Górnik Bytom), ulegając 4:6, 6:7 (2-7) Jelenie Rybakinie z Kazachstanu, aktualnej wiceliderce rankingu WTA. Kilka godzin wcześniej awans do 1/8 finału wywalczyła rozstawiona z numerem siódmym w drabince Iga Świątek, pokonując 4:6, 6:1, 6:1 Greczynkę Marię Sakkari (nr 29.). O miejsce w ćwierćfinale była liderka rankingu WTA powalczy teraz z Francuzką Diane Parry.



Maja Chwalińska (nr 19.) vs Diana Sznajder (nr 14.) 2:6, 6:7 (3-7)

Obie tenisistki, jako rozstawione w drabince Cincinnati Open 2026, na otwarcie miały wolny los, więc przed poniedziałkowym spotkaniem miały na koncie po jednym wygranym meczu. Jednak pojedynek miał całkiem świeży podtekst, ponieważ poprzednio trafiły na siebie w czerwcu na kortach ziemnych im. Rolanda Garrosa. W stolicy Francji 24-letnia Maja dotarła do pierwszego w karierze wielkoszlemowego finału i to po przejściu trzech rund eliminacji i sześciu zwycięstwach w głównej drabince.

W paryskim półfinale 23. w rankingu WTA Polka ograła młodszą o dwa lata Dianę 7:6 (7-4), 6:4, skutecznie rewanżując się jej za porażkę 4:6, 4:6 poniesionej na ziemnej nawierzchni w Stambule, w 2022 roku. Tym razem ich rywalizacja toczyła się na twardym korcie i w klimacie o dość dużej wilgotności powietrza, co dawało pewną przewagę wyżej notowanej Sznajder, obecnie 14. na świecie.

Już na otwarcie Chwalińska musiała trzykrotnie bronić się przed utratą podania, co udało jej się dwa razy od stanu 15-40. W grze na przewagi nie wykorzystwała piłki na 1:0, po czym pozwoliła się przełamać. W trzech kolejnych gemach serwujące tenisistki traciły tylko po jednym punkcie, więc Diana prowadziła 2:0 i 3:1. W piątym gemie mogła podwyższyć prowadzenie, ale zmarnowała aż trzy break pointy, więc zrobiło się 3:2.



Potem Sznajder zdobyła dwa kolejne gemy i odskoczyła na 5:2, przesłamując w siódmym Maję przy pojedynczej sposobności. Zaraz po tym spadł deszcz, przerywając po raz pierwszy to spotkanie, a drugi pojedynek Rybakina-Fręch toczący się równolegle.

Po wznowieniu meczu Diana błyskawicznie wygrała swoje podanie do zera i pierwszego seta 6:2. Na otwarcie drugiej partii – w pierwszym i trzecim gemie – wypracowała po trzy break pointy, ale nie zamieniła ich na przełamania.

14. tenisistka świata dobrze rozpoczęła dodatkową rozgrywkę, zdobywając cztery pierwsze punkty, potem z 4-2 odskoczyła na 6-2, a zakończyła go przy drugim meczbolu 7-3.

Magdalena Fręch vs. Jelena Rybakina (nr 2.) 4:6, 6:7 (2-7)



Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

 **YONEX**

Szybki przedmeczowy research, z wiadomych względów, wypadł korzystnie dla Rybakiny, która zajmuje obecnie najwyższą w karierze drugą pozycję na świecie. 27-letnia Kazażka zarobiła na korcie blisko 30 milionów i ma w dorobku 13 turniejowych zwycięstw, w tym dwa wielkoszlemowe odniesione w Wimbledonie 2022 i tegorocznym Australian Open, a także WTA Finals 2025.

Natomiast starsza o rok Magdalena jedyny tytuł w głównym cyklu wywalczyła w imprezie WTA 500 w Guadalajarze w 2024 roku, a na jej rachunek bankowy trafiło prawie pięć mln. dol. Aktualnie jest 41. tenisistką świata, a najwyżej w rankingu WTA była notowana na 22. pozycji.

Przed Cincinnati Open 2026 trafiły na siebie trzykrotnie i za każdym razem lepsza okazywała się Rybakina, która wcześniej straciła w tej konfrontacji tylko jednego seta, na twardym korcie w Dubaju przed dwoma laty. Poza tym odniosła zwycięstwa w dwóch setach na dywanowej nawierzchni w Tajwanie w 2018 r. oraz w ubiegłym sezonie na hardkorcie w Waszyngtonie.

Ich czwarte spotkanie wyznaczono na głównej arenie kompleksu tenisowego w Cincinnati, jako drugie, po meczu Igi Świątek z Greczynką Marią Sakkari, wygranym przez Polkę w trzech setach.

Fręch już na otwarcie udało się przełamać podanie aktualnej wiceliderki klasyfikacji WTA i to przy drugiej sposobności, do 30. Chwilę później Polka bez straty punktu utrzymała własne i odskoczyła na 2:0. Ale w dwóch następnych gemach przegrała wszystkie osiem wymian i na tablicy pojawił się wynik 2:2.

Chwilę później Rybakina po raz pierwszy objęła prowadzenie w tym meczu 3:2, a następnie podwyższała je na 4:3 i 5:4, ponieważ gra toczyła się zgodnie z regułą własnego serwisu. W tym okresie żadna ze stron nie zdołała wypracować sobie ani jednej sposobności do breaka. Na początku dziesiątego gema, po pierwszym punkcie przegranym przez Polkę na dobre się rozpadało, więc tenisistki musiały się udać do szatni.

Gra wznowiono po blisko godzinnej przerwie, ale końcówka pierwszej partii nie potoczyła się korzystnie dla zawodniczki pochodzącej z Łodzi. Co prawda wyszła na 30-15, ale trzy następne wymiany wygrała wyżej notowana rywalka, przełamując Magdalенę przy pierwszej piłce setowej.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Na początku drugiej odsłony spotkania obie tenisistki pilnowały swoich podań, ale łatwiej przychodziło to Jelenie. Na dodatek, w czwartym gemie, nie wykorzystała aż trzech szans na 3:1, po czym Polka wyrównała z dużym trudem na 2:2. Analogiczna sytuacja była w szóstym, w którym również Fręch wyszła z opresji przy trzech break pointach.

Siódmego już break pointa w drugim secie Rybakina miała do dyspozycji w ósmym gemie, prowadząc 4:3, przy pierwszej przewadze, ale wypuściła go z rąk. Zaraz po tym Magdalena nie wykorzystała jednej piłki na 4:4, po czym znowu konieczna była błyskawiczna ewakuacja do szatni – przy równowadze.

Po drugim wznowieniu rywalizacji Polka wyrównała na 4:4. Chwilę później wyszła dzięki breakowi na 5:4, ale od razu straciła przewagę przełamania. Przy 5:5 nie wykorzystała czterech break pointów.

Przy stanie 6:5 Rybakina zmarnowała trzy meczbole, po czym doszło do tie-breaka, a w nim od stanu 1-2 wygrała sześć ostatnich wymian.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/cincinnati-open-2026-maja-chwalinska-i-magdalena-frech-za-burta/>